

Gdy gospodarka przyspiesza, powstaje mniej firm

Kolejne dane o liczbie nowo zarejestrowanych jednoosobowych firm wskazują na to, że poprawa warunków ekonomicznych studzi zapał Polaków do zakładania własnego biznesu. Mniej jest jednocześnie zamykanych firm.

W marcu do rejestru REGON wpisanych zostało 25,2 tys. osób prowadzących jednoosobową działalność gospodarczą. Wynik ten jest co prawda aż o 24% lepszy od lutowego, ale jednocześnie o prawie 6% gorszy od zanotowanego w marcu 2013 r. Na wyhamowanie „pędu do przedsiębiorczości”, mierzonego liczbą nowo powstających firm jednoosobowych, wskazują też zagregowane dane za I kwartał br. – jednoosobową działalność zarejestrowało w tym czasie w sumie 71,7 tys. osób, o 8% mniej niż przed rokiem. Tendencję spadkową w obszarze tworzenia nowych firm jednoosobowych widać w danych REGON już od listopada ub.r. – od tego czasu systematycznie maleje 12-miesięczna średnia nowych rejestracji. W marcu wyniosła 24,5 tys. W październiku ub.r. było to 25,4 tys.



Lepsze warunki makro studzą przedsiębiorczość

Wszystko wskazuje na to, że malejąca aktywność „start’upowców” jest konsekwencją poprawiających się warunków gospodarczych. A te widać zarówno w twardych danych statystycznych, jak i badaniach nastrojów ekonomicznych przedsiębiorców. Wyniki najnowszego badania przeprowadzonego w I kwartale przez Grupę Idea Banku na próbie 1000 mikroprzedsiębiorców wskazują na wyraźny wzrost optymizmu odnośnie obrotów, a także wzrost skłonności do inwestowania oraz związanego z nim zapotrzebowania na kredyt. W takich poprawiających się warunkach paradoksalnie ubywa osób poszukujących alternatywnego źródła dochodu z powodu niepewności zatrudnienia czy wręcz jego utraty. Mniej jest też rejestracji firm przez tzw. samozatrudnionych, realizujących zlecenia na rzecz dotychczasowego pracodawcy. Przypomnijmy, że rekordowe statystyki miesięczne odnośnie rejestracji firm jednoosobowych przypadały na I i II kwartał ub.r., czyli okres ekonomicznego dołka.

**Jakub Domeracki, zarządzający Inkubatorem Przedsiębiorczości Idea Banku:**

W Polsce nie mieliśmy głębokiej recesji, a jedynie spowolnienie wzrostu. A to oznacza, że obywatele nie pogrzężyli się całkowicie w pesymizmie, tylko mieli dużo zapału do tego żeby szukać alternatywny dla niepewnego czy wysychającego źródła dochodu. Sytuacja zmieniła się, gdy w miejsce złych danych gospodarczych zaczęły się pojawiać takie, które wskazują na ożywienie. W takich warunkach w ludziach wygrywa zwykle ich naturalna awersja do ryzyka: po co rzucać się na głęboką wodę, ryzykować oszczędności, jeśli wykonywana praca pozwala na zaspokojenie najważniejszych potrzeb? A własnego biznesu nie da się pozostawić bez podejmowania ryzyka. Ono jest naturalnie wpisane w działalność gospodarczą. Dlatego, gdy warunki makroekonomiczne się poprawiają, rodzi się mniej przypadkowych przedsiębiorców, a relatywnie więcej jest takich, którzy mają faktycznie dobry pomysł na biznes i ponadprzeciętną skłonność do ryzyka.

Mniej firm upada

Na słuszność tezy wskazującej na odwrotny związek między liczbą zarejestrowanych firm a kondycją gospodarki wskazują też dane odnośnie liczby osób (prowadzących jednoosobowa działalność) wykreślonych z rejestru. Tu co prawda tendencja nie jest aż tak jednoznaczna jak w przypadku nowych firm, ale też widać, że od jesieni maleje liczba likwidowanych firm jednoosobowych. W marcu br. 12-miesięczna średnia z liczby osób wykreślonych z rejestru firm jednoosobowych wyniosła 20,3 tys. W IV kw. ub.r. w każdym miesiącu przekraczała 21 tys. W sumie w I kw. br. z rejestru zniknęło 46,2 tys. jednoosobowych firm, o 40% mniej niż w analogicznym okresie przed rokiem.

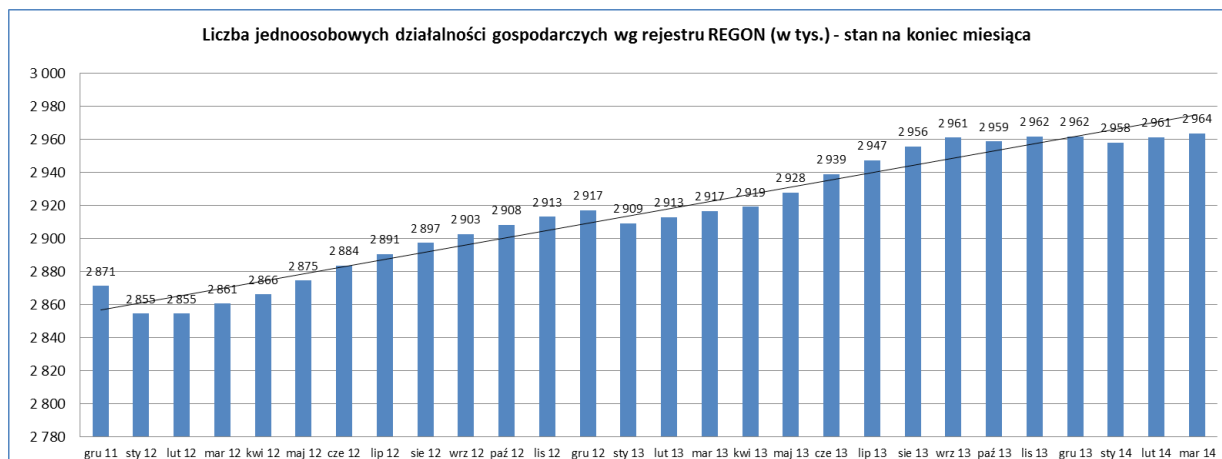
Najpierw zawieszenie

W przypadku osób likwidujących działalność gospodarczą statystyki są o tyle trudniejsze w interpretacji, że pierwszym krokiem do zamknięcia działalności jest zwykle jej zawieszenie. Można to zrobić w skrajnym przypadku na 5 lat (opieka nad dzieckiem), choć standardowy okres to maksymalnie 2 lata. Firma zawieszona nie osiąga dochodów i nie płaci składek ZUS. Jeśli po upływie okresu zawieszenia przedsiębiorca nie wznowi działalności, firma teoretycznie przestaje istnieć i znika z rejestru REGON.

GUS nie udostępnia danych o liczbie firm zawieszonych, można je częściowo znaleźć w bazach CEIDG. Uśrednione statystyki z dłuższego okresu pokazują, że firm zawieszanych jest prawie dwa razy więcej niż wznawianych w tym samym okresie. Według danych CEIDG, w I kw. br. zostało zawieszonych w sumie 63,4 tys. wszystkich działalności gospodarczych. Nie wiadomo jednak ile w sumie firm ma status „zawieszonych”.

Jeszcze poczekamy na 3 miliony

Na koniec marca w rejestrze REGON znajdowało się 2 963,9 tys. osób prowadzących jednoosobową działalność gospodarczą (razem z firmami zawieszonymi). Było ich o 2,5 tys. więcej niż przed miesiącem i o 47 tys. więcej niż przed rokiem. Niestety ze względu na przedstawione wcześniej zmiany, dane z ostatnich trzech miesięcy znajdują się poniżej linii trendu wytyczonej od grudnia 2011 r. Osuwa się zatem perspektywa powiększenia bazy jednoosobowych firm do 3 milionów.



Katarzyna Siwek